

Nie jesteśmy „tylko” agencją rządową o biurokratycznej strukturze i z określonymi celami funkcjonalnymi. Definiujemy rolę NCN jako instytucji, która autonomicznie wprowadza w życie, działając w ścisłej współpracy ze środowiskiem, przejrzyste standardy rozdziału środków finansowych, stymulując w ten sposób rozwój badań podstawowych w Polsce.

Dobro wspólne

■ **Michał Karoński**

W nawiązaniu do artykułu profesorów Marty Miączynskiej i Jacka Kuźnickiego (FA 12/2012) chcę przedstawić kilka refleksji na temat poruszonych w nim problemów związanych z dotychczasową działalnością Narodowego Centrum Nauki. Nie ukrywam, że artykuł sprawił całej społeczności NCN-owskiej: radzie, dyrekcji, koordynatorom dyscyplin i pracownikom biura NCN, ogromną satysfakcję. Szczególnie cieszy nas zawarta w nim ocena, że „Stworzenie od zera, i w tak krótkim czasie, nowej agencji, sprawnie i profesjonalnie zajmującej się finansowaniem badań podstawowych, jest sukcesem”. Jest ona dla nas sygnałem, że obrana przez Radę NCN droga nowego otwarcia w systemie finansowania badań podstawowych przynosi pozytywne efekty. Mamy świadomość, że zdarzają się w naszej pracy błędy i niedociągnięcia. Podejmujemy wysiłki, by je możliwie szybko korygować. Towarzyszy nam bowiem poczucie, że nie jesteśmy „tylko” agencją rządową o biurokratycznej strukturze i z określonymi celami funkcjonalnymi. Definiujemy rolę NCN jako instytucji, która autonomicznie wprowadza w życie, działając w ścisłej współpracy ze środowiskiem, przejrzyste standardy rozdziału środków finansowych, stymulując w ten sposób rozwój badań podstawowych w Polsce.

Podobnie jak autorzy artykułu uważamy, że nie istnieje linia podziału na MY, czyli środowisko naukowe i ONI, czyli „biurokratyczna” struktura agencji grantowej NCN. Tak – NCN jest agencją rządową, tak – NCN podlega nadzorowi ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Trudno żeby było inaczej, bo NCN dzieli pieniądze podatnika i równocześnie jest istotnym elementem realizacji polityki naukowej państwa. „Rządowy” charakter agencji nie oznacza, że to politycy czy urzędnicy mają bezpośredni wpływ na strukturę konkursów czy pro-

cedury oceny projektów. To Rada NCN w sposób niezależny ustala warunki konkursów, strukturę paneli i wysokość nakładów na poszczególne panele. Ona określa też zasady oceny wniosków i wybiera zespoły ekspertów i w końcu to Rada rozpatruje odwołania. Zatem wszystkie najistotniejsze dla działania NCN sprawy należą do sfery decyzji Rady NCN, złożonej z 24 uczonych, i – co warto podkreślić – nieskrepowanych, jak to było w przypadku KBN, bezpośrednim zobowiązaniem wyborczym, bo wyłonionej przez Zespół Nominacyjny spośród kandydatów zgłoszonych przez jednostki badawcze. Ta nowa forma dwojakiej „merytorycznej” autonomii Rady NCN – od struktur administracyjnych oraz od samego środowiska naukowego, jest najważniejszym elementem ustawy o NCN i rzeczywistą podstawą sukcesu. W swoim działaniu staramy się przede wszystkim zdobywać zaufanie środowiska, ale również działać na rzecz przekonania środowisk politycznych, że rozwiązanie przyjęte przez MNiSW jest warte rozszerzenia na inne inicjatywy ustawodawcze dotyczące finansowania nauki. Z satysfakcją muszę stwierdzić, i nie robię tego z czystej kurtuazji, że od początku naszej działalności czujemy wsparcie pani minister Barbary Kudryckiej, która konsekwentnie opowiada się za szeroko rozumianą autonomią NCN.

Negocjowalny wniosek

Przechodząc do szczegółowych uwag i propozycji przedstawionych w tym artykule rozpocznę od proponowanych usprawnień funkcjonowania NCN. Jedną z takich spraw jest propozycja umożliwienia, w wyjątkowych przypadkach, negocjacji pomiędzy kierownikiem projektu a NCN-em w sprawie ostatecznego kształtu wniosku zakwalifikowanego do finansowania. Dotyczy to głównie, ale nie tylko, usuwania, stwierdzonego przez zespół

ekspertów, przeszacowania proponowanych wydatków w projekcie. Przyjęta przez Radę i działająca obecnie zasada odrzucania przez zespoły ekspertów dobrych wniosków z powodu znacznie przeszacowanego kosztorysu jest podyktowana brakiem fizycznych możliwości realizacji negocjacji na szerszą skalę. Nie pozwala na to szczupłość kadry oraz zaangażowanie wszystkich sił na tworzenie solidnych fundamentów organizacyjnych budowanego systemu grantowego.

Nie oznacza to jednak, że zaniechaliśmy prób zdobycia doświadczeń i wypracowania stosownych procedur kompleksowego podejścia do oceny składanych wniosków grantowych. De facto Rada NCN wprowadziła już procedurę negocjacji budżetu wniosków. W ogłoszonym w listopadzie 2012 roku nowym konkursie SYMFONIA na projekty międzydziedzinowe dopuszczamy możliwość negocjacji kosztorysu projektu. Podjęliśmy taką decyzję, ponieważ w tym konkursie liczba finansowanych wysokonakładowych wniosków (od 2 do 7 milionów złotych na projekt) nie będzie zbyt duża (od kilku do kilkunastu). Umożliwi to „przećwiczenie” negocjacji w małej skali. Następnym krokiem do wprowadzenia systemu negocjacji do konkursu MAESTRO, a w dalszej perspektywie do SONATY BIS i HARMONII, czyli wszędzie tam, gdzie liczba finansowanych projektów jest relatywnie mała, a wydatki w projektach są znaczne (od kilkuset tysięcy do kilku milionów złotych).

Wynagrodzenie wykonawcy

Kolejna sprawa budząca kontrowersje w kontekście przyjętych przez Radę NCN zaleceń to wynagrodzenia wykonawców projektów. Przypomnijmy, że zalecenia te dotyczą wynagrodzeń brutto profesorów, doktorów habilitowanych, doktorów, doktorantów i studentów w przypadku ich pełnoetatowo-

wego zatrudnienia w projekcie. Pragnę tutaj wyróżnić dwa słowa: pierwsze z nich to „pełnoetatowość”, a drugie to „zalecenia”. Rada NCN zdecydowanie popiera pełnoetatową formę zatrudnienia w granicy. Daliśmy temu wyraz wprowadzając do warunków konkursów SYMFONIA i MAESTRO konieczność zatrudniania w pełnym wymiarze czasu pracy stażystów po doktoracie (postdoków) oraz doktorantów (odpowiednio dwóch postdoków i dwóch doktorantów w SYMFONII oraz po jednym postdokowi i doktorancie w MAESTRO). Rada postanowiła ograniczyć się do podania jedynie zaleceń w sprawie stawek przy zatrudnianiu osób z odpowiednimi stopniami naukowymi lub z tytułem naukowym, ustalając je, jak sądzę, na zupełnie „przyzwoitym”, jak na polskie warunki, poziomie. Te stawki, w połączeniu z deklarowaną przez wykonawcę skalą zaangażowania własnego czasu pracy w realizację projektu, mogą stanowić i stanowią również wskazówkę dla kierownika projektu przy planowaniu wynagrodzeń wykonawców z tytułu umowy o dzieło czy umowy zlecenia.

Zdajemy sobie sprawę, że w przypadku zatrudniania osób w projekcie w drodze otwartych konkursów międzynarodowych, zalecane stawki mogą i zapewne są niewystarczające. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, aby kierownik projektu zastosował w tym przypadku wyższe stawki, odpowiednio to uzasadniając w kosztorysie projektu. Rada stoi również na stanowisku, że kierownik powinien mieć możliwość elastycznego kształtowania wynagrodzeń wykonawców w trakcie realizacji projektu, stosownie do ich rzeczywistego wkładu pracy i uzyskanych wyników. Oznacza to, że założenia przyjęte w części kosztorysu dotyczącej wynagrodzeń należy traktować jako pewien ogólny plan, podlegający ocenie ekspertów przy analizie kosztorysu. W żadnym przypadku nie ogranicza to autonomii kierownika w wynagradzaniu współpracowników w trakcie realizacji projektu.

Kolejny postulat autorów to uproszczenie formularza wniosku. W tej sprawie trwały już od jakiegoś czasu intensywne prace, inspirowane przez koordynatorów dyscyplin. W rezultacie już w najbliższych, ogłoszanych 15 marca, konkursach wniosek będzie miał mocno zmienioną formę. Tam gdzie tylko to możliwe pozbywamy się wprowadzania danych w dwóch wersjach językowych, unikając zbędnych powtórzeń. Zasadniczemu uproszczeniu ulegnie harmonogram realizacji projektu, zredukowany do planu badań w postaci zadań badawczych, bez konieczności podawania terminów ich realizacji i planowanych nakładów na poszczególne zadania. Nowością w formularzu będzie, w przypadku ponow-

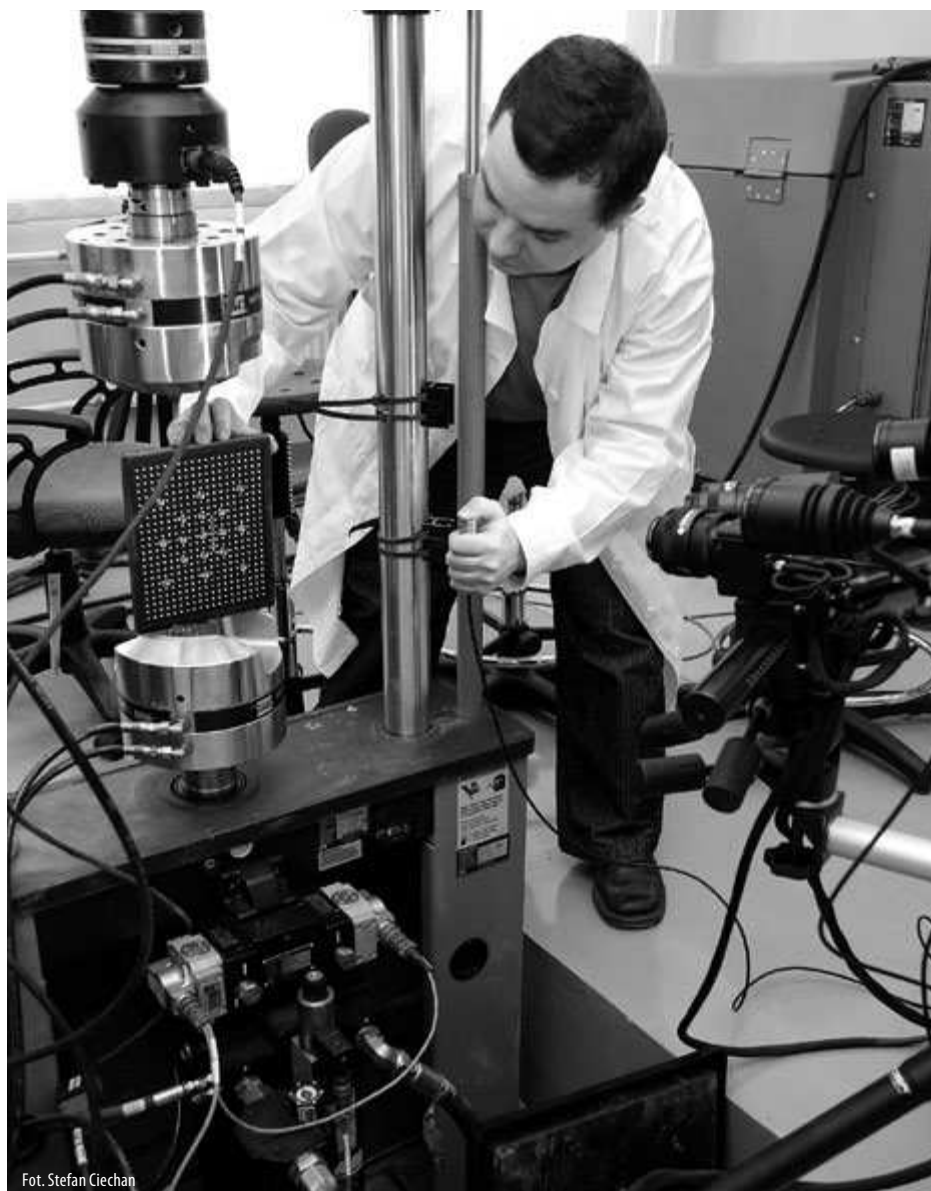
neg składania odrzuconego wcześniej wniosku, możliwość przedstawienia przez kierownika projektu zakresu zmian dokonanych w nowej wersji projektu, jako wynik analizy otrzymanych uwag i propozycji ekspertów i recenzentów do poprzedniej wersji wniosku. Mamy nadzieję, że zwiększy to szansę dobrych projektów na otrzymanie finansowania w kolejnej próbie, a ponadto pozwoli również skorygować ewentualne błędy, jakie mogły się pojawić w procesie oceny projektu.

Zagraniczni recenzenci

Sprawa szerszego udziału recenzentów zagranicznych w ocenie wniosków w większym stopniu dotyczy „flagowych” konkursów, takich jak MAESTRO czy HARMONIA, a w mniejszym zakresie konkursów OPUS i PRELUDIUM. Nastąpił w tej dziedzinie znaczący postęp w porównaniu z pierwszymi ogłoszonymi przez nas konkursami. Np. w ostatniej edy-

cji konkursu MAESTRO, w grupie nauk o życiu, wszystkie (!) recenzje zostały przygotowane przez uczonych zagranicznych. Nieco gorzej wygląda to w grupie nauk ścisłych i technicznych, ale i tu w konkursach MAESTRO i HARMONIA prawie każdy wniosek miał co najmniej jedną opinię zagraniczną. Niestety nauki humanistyczne i społeczne do tej pory opierają się prawie wyłącznie na opiniach krajowych. Mamy jednak nadzieję, że i tu sytuacja będzie się poprawiać.

Odrębna sprawa to proces pozyskiwania recenzji zagranicznych. Wszystkie europejskie agencje grantowe mają podobną strategię w tej sprawie, dlatego NCN „konkuruje” z wieloma podmiotami o opinie tej samej grupy specjalistów z danej dziedziny. Trzeba sobie zdać sprawę, że aby uzyskać jedną recenzję, koordynatorzy dyscyplin muszą podjąć kilkanaście lub nawet więcej prób. To proces uciążliwy i czasochłonny. W dodatku nasz system elektroniczny i wymagania for-



Fot. Stefan Ciechan

malne często zniechęcają uczonych zagranicznych do podejmowania współpracy z NCN. Wymaga to poprawy.

Zgadzam się z autorami, że w przypadku recenzji zagranicznych konieczne są korekty niektórych elementów arkusza oceny wniosku. Jedną z takich korekt powinno być proponowanie w artykule wyłączenie z oceny kosztorysu projektu ze względu na jego lokalny, „krajowy” charakter.

Podsumowując ten wątek, pragnę podkreślić, że Rada NCN wykonała kolejny ważny krok w kierunku „umiędzynarodowienia” oceny projektów. Wnioski złożone w pierwszej edycji konkursu SYMFONIA (duże projekty międzydziedzinowe) będą oceniane przez zespół ekspertów złożony w przeważającej większości z uczonych zagranicznych. Jak łatwo przewidzieć, następny krok będzie polegał na wprowadzeniu międzynarodowych zespołów ekspertów do oceny projektów w kolejnych edycjach konkursu MASTRO.

Priorytet i pieniądze

Pragnę teraz nawiązać do dwóch innych spraw poruszonych w artykule. Pierwsza to opinia, że niewłaściwe byłoby wprowadzenie przez NCN ograniczeń w postaci „priorytetów dla nauk podstawowych”. Zgadzając się z tą opinią, muszę jednak wyjaśnić, że Sejm RP nałożył takie właśnie zobowiązanie na Radę w artykule 18 ust. 2 ustawy o NCN. Mam nadzieję, że sposób, w jaki wywiązaliśmy się z tego zadania, jest satysfakcjonujący zarówno dla środowiska naukowego, jak i ustawodawcy.

Pozwolę sobie zacytować właściwy fragment załącznika do stosownej uchwały Rady NCN z grudnia 2012 roku: „Rada Narodowego Centrum Nauki stwierdza, że podstawowym zadaniem Centrum, określonym w ustawie z dnia 30 kwietnia 2010 roku o Narodowym Centrum Nauki jest finansowanie badań podstawowych we wszystkich obszarach nauki. Realizując to zadanie Rada, przy określaniu warunków konkursów i sposobie oceny wniosków, kieruje się zasadą tworzenia wszystkim wnioskodawcom równych szans w dostępie do środków finansowych, niezależnie od dziedziny nauki czy podmiotu, w którym realizowane są badania. Jedynym i niekwestionowanym kryterium oceny składanych do Narodowego Centrum Nauki wniosków grantowych jest stopień ich »doskonałości«, ustalanej na podstawie opinii niezależnych ekspertów. Równocześnie, w związku z § 18 ust. 2 ustawy o Narodowym Centrum Nauki, zobowiązującym do określenia prioryteto-

wych obszarów badań podstawowych zgodnych ze strategią rozwoju kraju, Rada ustala je, przyjmując następujące wskaźniki przy podziale nakładów finansowych na poszczególne obszary badań: nauki ścisłe i techniczne: od 45% do 55%, nauki o życiu: od 35% do 45% oraz nauki humanistyczne, społeczne i o sztuce od 10% do 20% nakładów”.

Treść przywołanej powyżej uchwały nawiązuje do innego postulatu sformułowanego w artykule, wskazującego na konieczność finansowania wyłącznie dobrych projektów nawet za cenę niewykorzystywania przez zespoły ekspertów wszystkich środków przyznanych przez Radę danemu panelowi. Pragnę z całą mocą stwierdzić, że od samego początku Rada przyjęła takie stanowisko. Jest ono wyraźnie sygnalizowane ekspertom przez członków Rady w trakcie pierwszego posiedzenia zespołu. Niestety wciąż pokutuje wśród ekspertów stare przyzwyczajenie z poprzedniego systemu, które można streścić w zdaniu: „jeżeli nie wykorzystamy teraz wszystkich przyznanych pieniędzy, to następnym razem dostaniemy mniej”. Tak się jednak nie dzieje! Rada NCN, ustalając wysokość nakładów, bierze pod uwagę jedynie łączną wysokość planowanych nakładów w projektach w danym panelu oraz uzgodnione priorytety związane z przyjętymi ogólnymi wskaźnikami jakościowymi dla poszczególnych dziedzin. W tym kontekście, w związku z dużą dozą niepewności przy podejmowaniu decyzji o wysokości nakładów na konkursy, niewątpliwie niezwykle pomocne dla NCN byłoby umożliwienie przenoszenia na kolejny rok budżetowy środków niewykorzystanych w danym roku, podobnie jak ma to miejsce w przypadku dotacji statutowej dla jednostek naukowych. Niestety w obecnych warunkach prawnych nie jest to możliwe.

Na zakończenie pragnę jeszcze raz podziękować autorom za uwagi krytyczne wyrażone w życzliwym tonie. Wielokrotnie daliśmy wyraz temu, że słuchamy opinii i propozycji płynących ze środowiska naukowego. Naszym wspólnym celem jest bowiem budowa instytucji opartej na mocnej podstawie autonomii w sprawach merytorycznych, stosującej dobre praktyki we wszystkich aspektach swojej działalności i zachowującej wysokie standardy etyczne. Mam nadzieję, że pierwsze dwa lata naszej działalności świadczą o tym, że ku temu celowi mierzalnie zmierzamy.

Prof. dr hab. Michał Karoński, przewodniczący Rady NCN, jest kierownikiem Zakładu Matematyki Dyskretnej na Wydziale Matematyki i Informatyki UAM.

Zapowiedzi konferencji naukowych

cd. z 2 str. okładki

24-25 kwietnia. Łódź. **II Konferencja z cyklu Lean Accounting.** Kierownik konferencji: prof. dr hab. Irena Sobańska. Organizator: Katedra Rachunkowości, Wydziału Zarządzania UŁ. Kontakt: dr Ewelina Zarzycka, mgr Marcin Michalak, tel.: 42 635 52 24, fax: 48 42 635 53 10, e-mail: wzrach@uni.lodz.pl.

25-26 kwietnia. Dąbrowa Górnicza. **VIII Międzynarodowa konferencja naukowa Internet w Społeczeństwie Informacyjnym.** Organizatorzy: WSB w Dąbrowie Górniczej, Instytut Informatyki Teoretycznej i Stosowanej PAN w Gliwicach, Polska Izba Gospodarcza Zaawansowanych Technologii w Warszawie. Więcej: www.iwsi.pl.

27-28 kwietnia. Kraków. **W sieci irracjonalności.** Organizator: Instytut Religioznawstwa UJ. Opieka naukowa: dr hab. Izabela Trzcńska, mgr Katarzyna Bajka. Kontakt: irracjonalnosc@gmail.com. Więcej: <http://ir-racjonalnosc.blogspot.com/>.

8-9 maja. Lublin. **Ogólnopolska konferencja naukowa Haktywizm.** Kierownik konferencji: prof. dr hab. Maria Marczevska-Rytko, tel. 603 34 65 95, e-mail: m_marczevska@yahoo.com. Organizator: Zakład Ruchów Politycznych Wydziału Politologii UMCS. Kontakt: mgr Dorota Maj, tel.: 504 08 53 43, e-mail: dorota.maj2@wp.pl. Więcej: <http://www.umcs.lublin.pl/images/media/Konferencje/Konferencja.Haktywizm.2013.pdf>.

9 maja. Dąbrowa Górnicza. **III Konferencja naukowa Zarządzanie wartością przedsiębiorstw. Trendy – doświadczenia – bariery.** Organizatorzy: WSB w Dąbrowie Górniczej. Konferencja jest trzecią z cyklu konferencji promujących nowoczesne podejście do kreacji wartości przedsiębiorstw we współczesnej gospodarce. Celem konferencji jest zebranie dotychczasowego dorobku teorii i praktyki tego aktualnego nurtu zarządzania. Więcej: www.wsb.edu.pl/zwp.

15-16 maja. Dąbrowa Górnicza. **I Międzynarodowe sympozjum naukowe Edukacja i gospodarka w dobie globalizacji.** Organizator: Katedra Pedagogiki WSB w Dąbrowie Górniczej, Dubnicki Instytut Technologiczny. Więcej: <http://www.wsb.edu.pl/globalizacja>.

cd. na str. 63